

Hanna Górska

Wieża zygmuntońska katedry wawelskiej i jej restauracja pod koniec XIX w.

Ochrona Zabytków 41/1 (160), 14-21

1988

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

On June 15–24, 1986 Wismar played the host to an international town-planning seminar organized under the auspices of the national committee of ICOMOS in GDR. The main object of the seminar was to work out a concept of spatial development of part of the Old Town within Marienkirchplatz in Wismar. The Polish delegation to the seminar included dr Alicja Miramowska-Kurtz and two architects from Warsaw branch office of the Ateliers of Monuments Protection, namely Ewa Kinacka and Ryszard Szczęsny.

The concept presented by the Polish group takes into account both historic and spatial conditions of the town as well as assumptions of the organizers. It also attempts to answer the questions set by the organizers.

Throughout its centuries-long history (the town was known already in the 12th century) Wismar underwent numerous expansions and rebuildings. The way and direction of those actions depended on the location of the town. Wismar, situated on an elevation, is surrounded by lakes, canals and bogs.

HANNA GÓRSKA

WIEŻA ZYGMUNTOWSKA KATEDRY WAWELSKIEJ I JEJ RESTAURACJA POD KONIEC XIX W.

W roku 1986 minęło 100 lat od rozpoczęcia przygotowań do pierwszej gruntownej restauracji katedry na Wawelu. Restauracja ta – poprzedzona szczegółową inwentaryzacją (1886–1888), przeprowadzona w latach 1895–1904 przez architekta Sławomira Odrzywolskiego – stanowi ważną kartę w historii polskiego konserwatorstwa¹.

Jednym z pierwszych etapów owej żmudnej, wiele lat trwającej pracy, była restauracja dzwonnicy katedralnej, zwanej wieżą Zygmuntofską. Wzniesiona w drugiej połowie XIV w. kwadratowa baszta obronna należała niegdyś do systemu obwarowań zamku. Usytuowana na północnej krawędzi wzgórza, przy katedrze, była wówczas budowlą piętrową, muirowaną z kamienia łamanego i cegły. Mury wieży, 2,5-metrowej grubości, stały na słabych i nietrwałych fundamentach². Było to częstą przyczyną uszkodzeń budowli w późniejszych wiekach.

W 1412 r. baszta przekazana została Kapitulie Krakowskiej i przeznaczona na dzwonnice. W XV w. umieszczono w niej m.in. dzwony: „Kardynał” (1455), „Urban” (1460) i „Goworek” (1496)³. Ta nowa funkcja nie odpowiadała słabej konstrukcji dawnej baszty, nie dostosowanej do silnych drgań powstających przez wprawiane w ruch dzwony. Po częściowym zniszczeniu, w latach 1514–1521 wieża została odnowiona przez muratorów Łukasza i Stanisława i podwyższona o jedną kondygnację. Pomieściła ona najokazalszy dzwon wawelski, słynnego „Zygmunta” (1520), który ufundował król Zygmunt I Stary. Głos tego dzwonu, o donośnym, głębokim brzmieniu, zwiastował szczególnie ważne dla miasta i kraju wydarzenia. Dzwonnica otrzymała wówczas bogaty hełm kopułowy, flankowany u podstawy czterema mniejszymi kopułkami, zwieńczony złożoną koroną⁴. Widok wieży Zygmuntofskiej z hełmem renesansowym przedstawiają, aczkolwiek dość schematycznie, ówczesne ryciny, m.in. miedzioryt Meriana-Vischera z ok. 1620 r. (fot. 1)⁵.

Ponowne uszkodzenie murów zanotowano w księgach katedralnych w 1554 r., a cztery lata później groził zaważeniem hełm wieży. Budowla została spięta ankra-

Part of old structures has been totally or partially ruined. Still, a number of monuments have survived until today, amongst them historic monuments found within the Old Town. The entire old-town complex belongs to “A” zone of conservationist protection. In accordance with the assumptions of the organizers the main point of interest to the authors of the concept was part of the Old Town in Marienkirchplatz as well as a palace and garden complex adjoining it from the south-east. Still, the authors have expanded a delimited site with St George’s Sq. and adjoining streets (Grosse Hohe Strasse, Neustadt Strasse); they have also included into their concept historic monuments that were on that site.

The proposed town-planning concept of developing part of the Old Town in Wismar is of a theoretical nature. Too short time set by the organizers did not make it possible for the authors to specify details. Therefore, the concept should be considered as a proposed line of thinking and acting.

mi i odnowiona przez muratora Galeacjusza. W tym stanie przetrwała wiek XVII, kiedy to przeprowadzono doraźne zabiegi konserwatorskie⁶.

Istotna zmiana nastąpiła dopiero w połowie XVIII w. Usunięto wówczas narożne kopułki zwieńczenia wieży⁷. Prawdopodobnie było to spowodowane względa-

¹ Restauracja Katedry Wawelskiej, prowadzona pod kierunkiem S. Odrzywolskiego w kilku etapach (1886–1888 – inwentaryzacja obiektu, 1891–1894 – restauracja Kaplicy Zygmuntofskiej, 1895–1904 – gruntowna restauracja katedry, 1904–1910 – prace wykończeniowe pod kierunkiem Z. Hendla), do dziś nie doczekała się szczegółowego opracowania. Najobszerniej pisał o niej J. Frycz – zob. J. Frycz, *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*. Warszawa 1975. Restauracja katedry wawelskiej została opisana również w pracy doktorskiej pt. *Naukowe metody restauracji i konserwacji zabytków architektury w działalności Sławomira Odrzywolskiego (1846–1933)*, napisanej przez autorkę tego artykułu w Instytucie Historii Architektury, Sztuki i Techniki Politechniki Wrocławskiej w 1983 r.

² Ich ślady odkryto w czasie restauracji, o czym piszę dalej.

³ Dane źródłowe o historii wieży Zygmuntofskiej do końca XVIII w. zawierają księgi Archiwum Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej – *Libri fabricae ecclesiae cathedralis Cracoviensis*, t. 1–3.

⁴ T. Wojciechowski, *Kościół katedralny w Krakowie*, Kraków 1900, s. 80.

⁵ J. Frycz, *Restauracja i konserwacja...*, op. cit., s. 201. Miedzioryt Meriana-Vischera był repliką wcześniejszej ryciny J. Brauna i A. Hoghenberga z ok. 1603 r. – por. J. Banach, *Ikonaografia Wawelu*. Kraków 1977, t. 1. Renesansowe zwieńczenie wieży Zygmuntofskiej przedstawia też, aczkolwiek znacznie bardziej schematycznie, drzeworyt z 1581 r., ilustrujący Konstytucje i Przywileje Walnych Sejmów Koronnych – zob. J. Banach, *ibidem*.

⁶ W XVII w. przeprowadzono konserwację hełmu, a mur wzmocniono spinając go ankrami – zob. M. Rożek, *Katedra wawelska w XVII w.* Kraków 1980, s. 43–44.

⁷ Najwcześniejszym przedstawieniem hełmu wieży Zygmuntofskiej bez narożnych kopulek jest rysunek F. B. Wernera przedstawiający panoramę Krakowa (2 ćw. XVIII w.) – por. J. Banach, *ibidem*, s. 86. W latach 1731–1760 inicjatorem wielu poczynań artystycznych w Katedrze Wawelskiej był kanonik Jacek Łopacki, który prawdopodobnie zajmował się również ówczesną naprawą wieży Zygmuntofskiej – por. J. Kuś, *Działalność kulturalno-artystyczna ks. Jacka Augustyna Łopackiego (1690–1761)*. „Nasza Przeszłość”, Kraków 1973, t. XL, s. 222.



1. Widok Wawelu, ok. 1620 r. Miedzioryt Meriana-Vischera (wg J. Frycz, „Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918”. Warszawa 1975)

1. View of the Wawel Hill, ca 1620, Copperplate by Merian-Vischer. (According to J. Frycz: *Restauracja i konserwacja zabytków architektury w Polsce w latach 1795–1918*, Warszawa 1975)

mi bezpieczeństwa, gdyż konstrukcja budziła ciągle zastrzeżenia. Tak przekształcony hełm, w formie bani na wysokim ośmiobocznym tamburze, pokryty nową blachą ołowianą w 1876 r.⁸, zachował się do czasu restauracji katedry przez Odrzywolskiego. Ówczesny stan obiektu obrazuje zachowana fotografia archiwalna (fot. 2), a także rysunki inwentaryzacyjne Odrzywolskiego z lat 1886–1888. Wieża była wówczas otynkowana, posiadała nieregularne, częściowo zamurwane otwory okienne, skarpy narożne z daszkami do spływu wody oraz prosty gzyms wieńczący.

Gruntowną restaurację wieży Zygmuntońskiej od strony północnej rozpoczęto w maju 1896 r. Jednakże już rok wcześniej, przy restauracji skarbcza, usunięto skarpe w północno-wschodnim narożniku wieży. Była ona słabo związana z murem, osłabiona licznymi pęknięciami i ubytkami. Miejsce, w którym przylegała do przybudówki skarbcza, oblicowano okładziną ciosową⁹.

W 1896 r. rozebrano również skarpe wspierającą dzwonnice w części północno-zachodniej i zachodniej. W miejscu tym założono fundament, gdyż mur wiszący spoczywał do tej pory na warstwie humusu, a właściwa skała Wawelu znajdowała się 1,25 m poniżej posadowienia muru¹⁰. Nową masywną skarpe z okładziną ciosową wzniesiono jesienią 1896 r. na miejscu dawnej.

Odkrytki, przeprowadzone tegoż roku przy odbijaniu tynków zewnętrznych, wykazały dobry stan zachowania wnętrza muru, wykonanego z drobnego kamienia ł-

manego na zaprawie wapiennej. Konieczna okazała się natomiast wymiana okładziny zewnętrznej zarówno kamiennej w dolnych partiach wieży, jak i ceglanej – powyżej. Mur wzmocniono listwami, na podstawie zachowanych pozostałości odtworzono też dawny jego cokół.

W 1897 r. prace koncentrowały się przy zakładaniu fundamentów od południowej strony dzwonnicy, restauracji wyższych partii murów oraz odtwarzaniu pierwotnego kształtu okien.

Rozbierając mur południowy, nieco poniżej powierzchni ziemi natrafiono na warstwę drobnego kamienia łamanego, ze śladami zaprawy wapiennej. Były to zapewne pozostałości pierwotnego fundamentu, dawno już nie spełniającego swej roli. Nowe fundamenty – z kamienia warstwowego lub kamienia i cegły, wiązane zaprawą cementową – stanęły na 20–25 cm warstwie betonu¹¹. Lita skała znajdowała się tu znacznie głębiej niż od strony północnej – 4–5,23 m pod powierzchnią ziemi.

Nawiązując do pierwotnego charakteru budowli, po-

⁸ Według dokumentu z galki hełmu – zob. *Restauracja katedry na Wawelu. Dziennik budowy*, t. 2, s. 149 (Archiwum Kapituły Metropolitalnej Krakowskiej).

⁹ *Restauracja katedry. Dziennik budowy*, op. cit., t. 1, s. 61.

¹⁰ Według rysunku w *Dzienniku budowy*, *ibidem*, s. 211.

¹¹ Beton złożony w połowie z tłuczonej cegły, w połowie z tłuczonego wapienia, grubości 25 cm (w zagłębieniach skały do 40 cm); zaprawa cementowa: dolne warstwy o stosunku cementu do piasku 1:4, wyższe – o stosunku 1:3 (wg *Dziennika budowy*, *ibidem*, t. 2, s. 77).



2. Katedra na Wawelu przed restauracją, widok od północy (fotografia archiwalna ze zbiorów Gabinetu Grafiki Biblioteki Jagiellońskiej, fot. St. Cudek)

2. The Cathedral at the Wawel Hill before restoration. View from the north (an archival photo from the collection in the Graphics' Cabinet of the Jagiellonian Library)

zostawiono mury nie otynkowane, licówka zaś została – podobnie jak od strony północnej – w większości wymieniona. Z lica wyjęto przy tym użyte tu wtórnie profilowane ciosy kamienne, będące fragmentami średniowiecznych obramień okiennych wieży¹². Przy wcześniejszych naprawach i przeróbkach górnej części murów potraktowano je jako materiał budowlany. Teraz Odrzywolski zrekonstruował na ich podstawie m.in. późnogotyckie zwieńczenia okien w kształcie tzw. oślego grzbietu, a także powiększył otwory wielkich okien najwyższej kondygnacji i zaprojektował dla nich neogotyckie balustradki i maswerki, wykonane w wapieniu. Przy wielkim oknie północnym pozostawiono szesnastowieczne kartusze herbowe.

W murze zachodnim, poniżej trzeciej kondygnacji, odsłonięto sklepienie przejście, wiodące niegdyś z wieży na mury obronne. Przed wejściem doń, na podstawie pozostałości wsporników, odtworzono niewielki ganek zewnętrzny¹³.

Ukoronowaniem pracy architekta kierującego restauracją wieży Zygmuntońskiej było nowe jej zwieńczenie, jako że istniejące uznano za nieodpowiednie. Jego zmianę postulowano już w 1888 r.¹⁴ Ze względu na

rangę budowli, stanowiącej jeden z akcentów zabudowy Wawelu, nie było to łatwe zadanie.

S. Odrzywolski przedstawił kilka wersji rysunkowych, a nawet model gipsowy zwieńczenia. Najstarszy chronologicznie projekt, z 1888 r., odpowiadał postulowanej wówczas w Krakowie koncepcji częściowej regotyżacji katedry wawelskiej¹⁵. Był dowolną neogotycką „kreacją retrospektywną”¹⁶, nawiązującą do pierwotnej

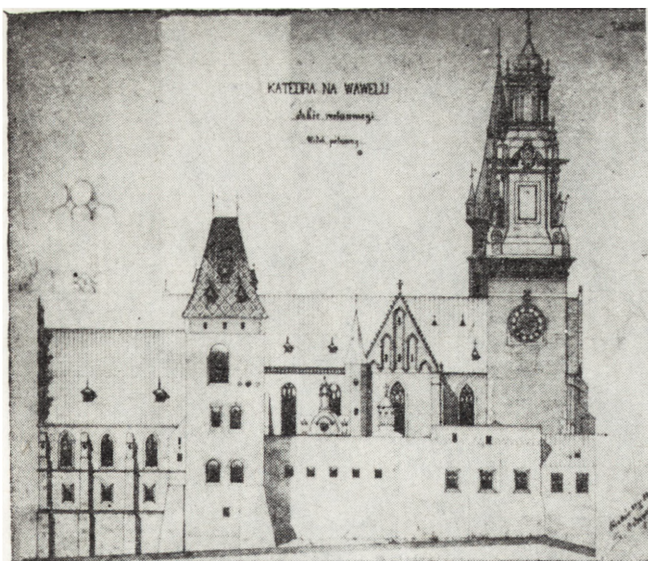
¹² S. Tomkowicz, *Kronika krakowska*. „Kalendarz krakowski J. Czecha na rok 1897”, s. 78.

¹³ Sławomir Odrzywolski wzorował się tu zapewne na renesansowym ganku zewnętrznym oratorium mariackiego w Krakowie. Wzór ten wykorzystywał też chętnie w innych restaurowanych przez siebie obiektach – w chórze kaplicy Św. Jacka w Oświęcimiu i kościoła farnego w Bieczu. Na temat dawnego przejścia w wieży – dane z *Dziennika budowy*, *op. cit.*, t. 2, s. 120.

¹⁴ W. Demetrykiwicz, *Kongres konserwatorski w Krakowie*. „Przegląd Polski”, R. XXIII, Kraków 1888, s. 173.

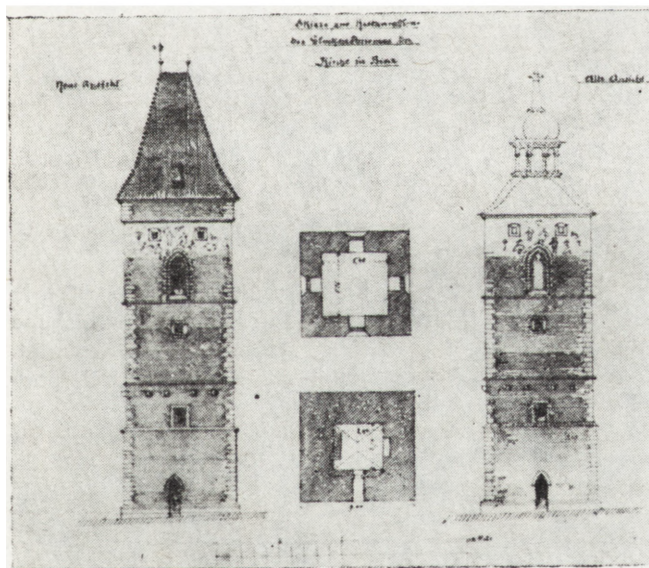
¹⁵ O różnych koncepcjach restauracji katedry wawelskiej zob. J. Frycz, *Restauracja i konserwacja...*, *op. cit.*, s. 200 i n.

¹⁶ Określenie to, adekwatne również w stosunku do niektórych projektów Odrzywolskiego, zastosował Y. Bottinau, opisując historyzujące dzieła Viollet-le-Duca w paryskiej katedrze Notre-Dame – zob. Y. Bottinau, *Notre-Dame de Paris et la Sainte-Chapelle*. Paris 1966.



3. S. Odrzywolski, projekt restauracji katedry wawelskiej. Elewacja północna, wieża Zygmuntońska ze zwieńczeniem neogotyckim, 1888 r. (ze zbiorów Kierownictwa Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu, fot. autorka)

3. S. Odrzywolski, plan for the restoration of the Wawel cathedral. North elevation, the Sigismund tower with a neo-Gothic coping, 1888 (from the collection of the Management for the Renewal of the Royal Castle in the Wawel Hill)



4. S. Odrzywolski, projekt restauracji dzwonnicy kościoła farnego w Bieczu, ok. 1888 r. (ze Zbiorów Czapskich – Muzeum Narodowe w Krakowie, fot. Z. Malinowski)

4. S. Odrzywolski, plan for the restoration of a bellfry in a parish church in Biecz, ca 1888 (from the Czapski's Collection – the National Museum in Cracow)

funkcji zamkowej baszty obronnej. Architekt zaprojektował stromy dach czterospadowy o połaciach krytych wzorzystą dachówką, z dekoracyjnymi lukarenkami i sterczynami. Do średniowiecza nawiązywały też okienka w kształcie strzelnic (fot. 3). W projekcie wyraźne były analogie z dzwonnicy kościoła farnego w Bieczu, która była dawniej również basztą obronną. Odrzywolski projektował dla niej podobne zwieńczenia na podstawie ryciny Brauna-Hogenberga (fot. 4) ¹⁷.



5. S. Odrzywolski, druga wersja projektu zwieńczenia wieży Zygmuntońskiej (ze Zbiorów Kartograficznych WAP w Krakowie, fot. autorka)

5. S. Odrzywolski, a second version of the crowning of the Sigismund tower (from Cartographic Collections in Cracow)

Pozostałe projekty przedstawiały neorenesansowy hełm kopułowy, nawiązujący do miedziorytu Meriana-Vischera. Różniły się jedynie szczegółami. Koncepcja najbardziej zbliżona do owej ryciny – ze względu na lekko zaokrąglony w dolnej części kształt kopuły oraz fryz lunetowy nad oknami najwyższej kondygnacji – zakła-

¹⁷ Rycinę tę opublikowano m.in. w pracy pt. *Biecz. Studia historyczne*. Red. R. Kaleta. Wrocław-Warszawa-Kraków 1963.

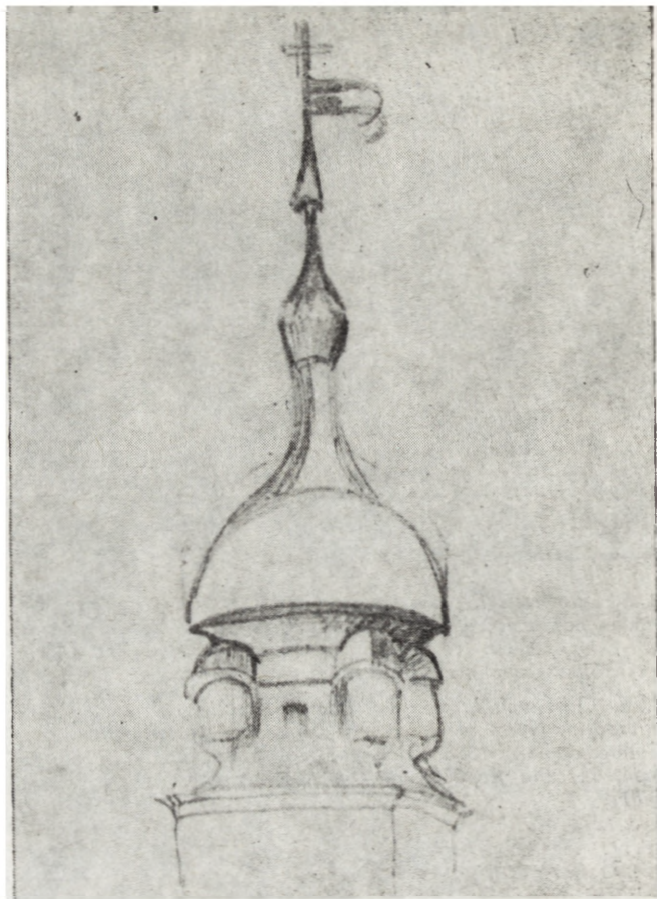


6. S. Odrzywolski, hełm wieży Zygmunto-wskiej, wersja zreali-zowana w latach 1897–1899 (fot. R. Kubiczek)

6. S. Odrzywolski, a spire of the Sigismund tower, version executed in 1897–1899

dała stosunkowo skromny detal architektoniczny, ograniczony do sterczyn i fryzów (fot. 5). Zamiłowanie Odrzywolskiego do bogatej, historyzującej dekoracji znalazło wyraz w ostatecznej wersji neorenesansowego zwieńczenia. Z poprzednich projektów pozostawiono koncepcję „otworów strzelniczych” oraz gzyms lunetowy, który umieszczono pod okapem, tworząc dość rzadkie w Polsce zwieńczenie tego typu¹⁸. Gzyms dzwonnicy katedralnej wzorowany był na siedemnastowiecznym zwieńczeniu klasztoru w Kalwarii Zebrzydowskiej, które Odrzywolski znał z autopsji¹⁹. Na Wawelu zastąpiono jednak bogate jońskie kapitele wsporników prostszymi – doryckimi. Prace przy lunetowym gzymsie wieńczącym ukończono we wrześniu 1897 r. i jeszcze tej jesieni rozpoczęto montaż hełmu. W 1899 r. ukończono ostatnie detale²⁰.

Nowy hełm wieży Zygmunto-wskiej w kształcie bani na ośmiobocznym tamburze, otoczonej czterema baniami mniejszymi, wzniesiono na wiazaniu żelaznym i pokryto częściowo złożoną blachą miedzianą (fot. 6). Na kopule centralnej, zbliżonej kształtem i wymiarami do istniejącej dotąd, stanęła latarnia z ażurową galeryjką. Kompozycję brył wzbogacił ekлекtyczny detal architektoniczny: neogotyckie żabkowania i gargulce oraz wzorowane na motywach manieryzmu niderlandzkiego sterczyny obeliskowe i złożone sterczyny wolutowe²¹. Iglicę główną zwieńczono koroną, nawiązując do szesnastowiecznego przekazu. W zwieńczeniu wieży wy-



7. S. Wyspiański, szkicowy projekt zwieńczenia wieży Zygmunto-wskiej, ok. 1901 r. (ze Zbiorów Czapskich – Muzeum Narodowe w Krakowie)

7. S. Wyspiański, a drawing of the crowning of the Sigismund tower, ca 1901 (from the Czapskis' Collection – the National Museum in Cracow)

stąpili również motywy heraldyczne: polski orzeł i litewska Pogoń, herby Kapituły Krakowskiej i biskupa Puzyny²². Nawiązano w ten sposób zarówno do świetnych czasów Królestwa, jak i do współczesności, podkreślając ciągłość dziejów.

Nowe zwieńczenie wieży Zygmunto-wskiej wywołało w ówczesnym Krakowie żywą dyskusję, podobnie jak restauracja całej katedry wawelskiej²³. Przeważała kry-

¹⁸ J. Szablowski, *Architektura Kalwarii Zebrzydowskiej (1600–1702)*. Kraków 1933, s. 19.

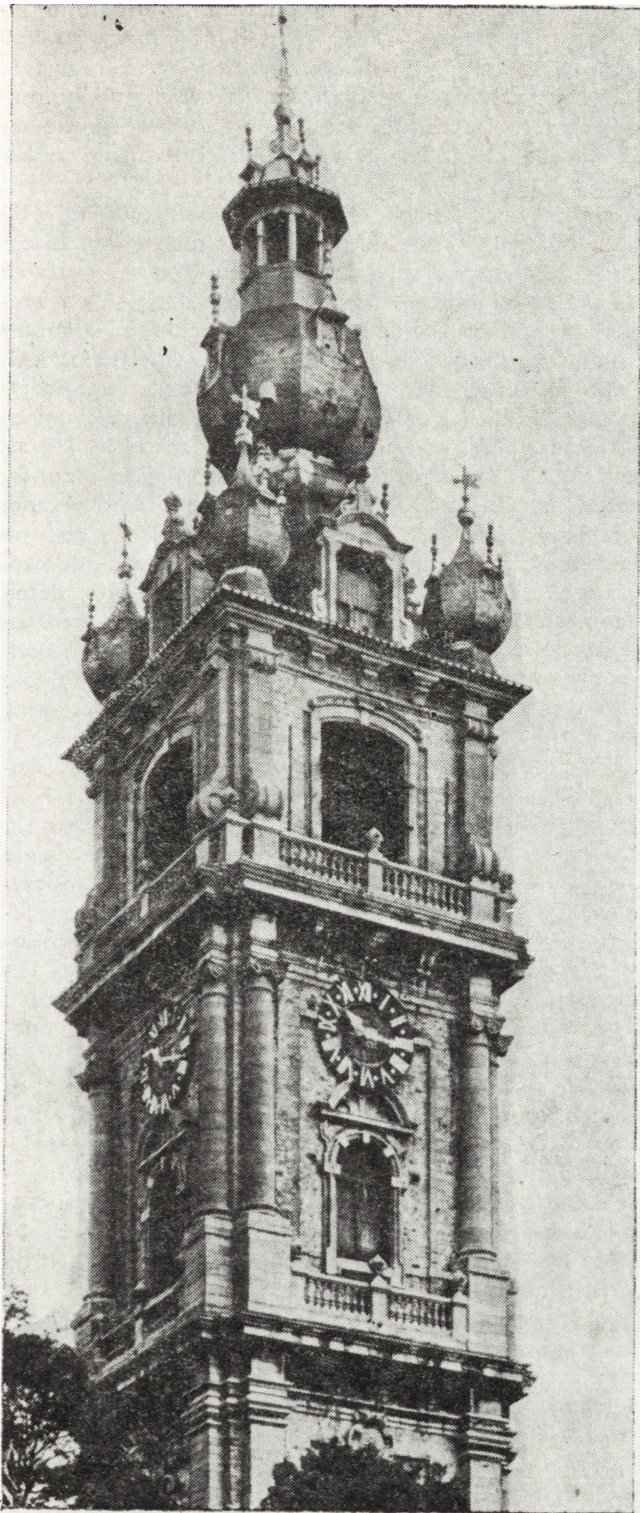
¹⁹ Cz. Bogdalski, *Święta Kalwaria Zebrzydowska*. Kraków 1909, s. 212.

²⁰ T. Tomkowicz, *Kronika krakowska...*, op. cit., *Kalendarz J. Czecha na rok 1900*, s. 72.

²¹ Są to motywy stosowane w architekturze polskiej w końcu XVI w. i w wieku XVII, a więc odpowiadają dacie powstania rycin Brauna-Hoghenberga i Meriana-Vischera, nie zaś czasowi budowy renesansowego hełmu wieży Zygmunto-wskiej (1514–1520). Zaprojektowane przez Odrzywolskiego sterczyny przy latarni mają ciekawą trójczłonową kompozycję, na którą składa się karlowata kolumnienka dźwigająca wolwę zwieńczoną sterczyną obeliskową.

²² Jan z Kozielska Puzyna, od 22 I 1895 r. biskup krakowski. Jego autokratyczne rządy w Katedrze Wawelskiej wywarły znaczny wpływ na ostateczny kształt restauracji. Zob. fragmenty korespondencji Julii Tetmajerowej do Kazimierza Tetmajera, cyt. za J. Dużyk, *Słowa panie Włodzimierzu*. Warszawa 1972, s. 208–209; T. Rostański, *Architektura Krakowa*. Kraków 1920, s. 43.

²³ J. Frycz, *Restauracja i konserwacja...*, op. cit., s. 201 i in.

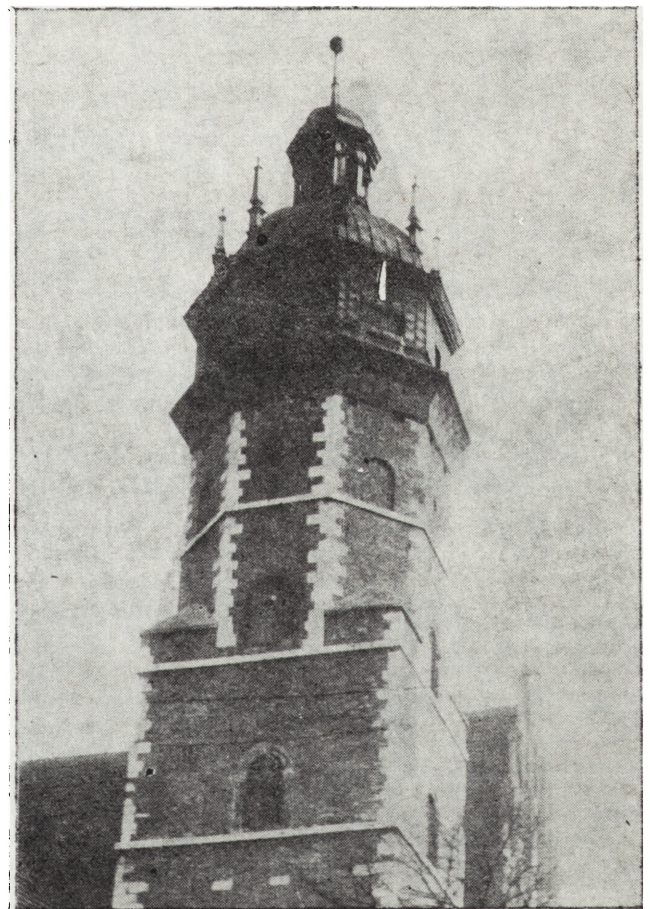


8. Belfroi w Mons, 1662–1672 (wg I. von Ackere, „Belgique baroque et classique – 1600–1789” – Bruxelles, 1972, repr. M. Łanowiecki)

8. Belfroi in Mons, 1662–72 (after I. von Ackere, *Belgique baroque et classique – 1600–1789* – Bruxelles, 1972)

9. Kościół Bożego Ciała w Krakowie – helm wieży, XVII w. (fot. autorka)

9. Church of Corpus Christi in Cracow – a spire of the tower, 17th century



tyka. Nowy helm porównywano nawet do samowara²⁴, twierdzono, że jest „dziwaczny i szpetny”²⁵.

L. Lepszy i F. Kopera²⁶, a także J. Bryl²⁷ uważali, że bardziej odpowiednie byłoby zwieńczenie neogotyckie, zgodne z zasadą jednolitości stylowej, natomiast W. Ekielski krytykował w artykule redakcyjnym „Architekta” przesadny „archeologizm” helmu²⁸. Jego zdaniem należało potraktować projekt z większą swobodą, zamiast bazować na schematycznych rycinach, uzupełnianych „niemieckimi i belgijskimi motywami”²⁹. Ciekawą ilustracją tej koncepcji jest zachowany w zbiorach krakowskiego Muzeum Narodowego szkicowy pro-

²⁴ L. Lepszy, F. Kopera, *Katedra na Wawelu, jej przeszłość i obecna restauracja*. „Życie i Sztuka” nr 15. Ilustrowany dodatek do „Kraju”, R. XX (1901), s. 168.

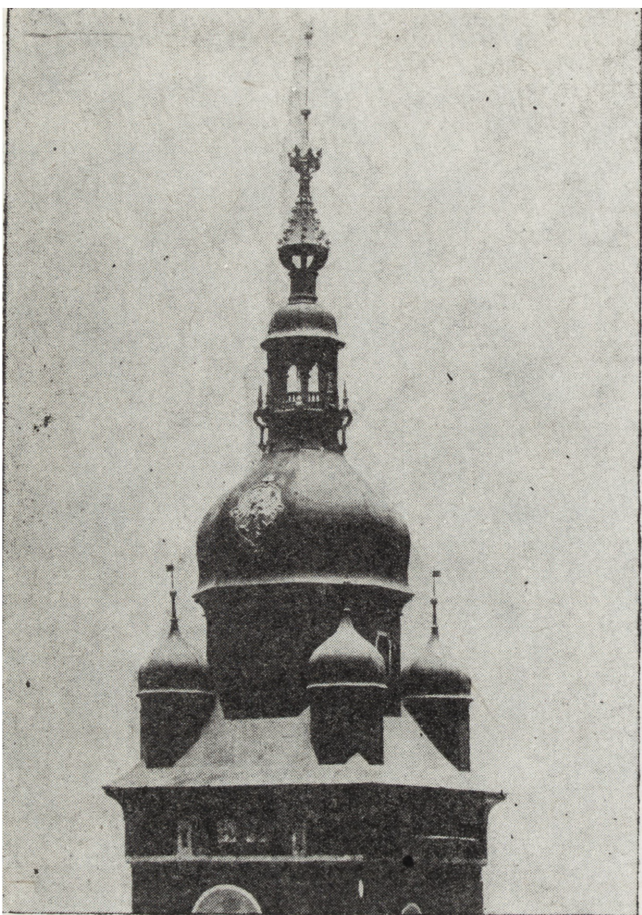
²⁵ K. Maszkowski, *O restauracji katedry na Wawelu*. „Przegląd Zakopiański”, R. IV (1902).

²⁶ L. Lepszy, F. Kopera, *Katedra na Wawelu...*, op. cit., s. 168.

²⁷ J. Bryl, *Obecna restauracja katedry na Wawelu*. Lwów 1901, s. 27.

²⁸ *Komentarz redakcji „Architektura” do artykułu Sławomira Odrzywolskiego o restauracji katedry na Wawelu*. „Architekt” R. II (1901), s. 100. W. Ekielski był wówczas redaktorem naczelnym tego pisma i *Komentarz* wyraża jego poglądy.

²⁹ *Ibidem*.



10. S. Odrzywolski, model kopułowego zwieńczenia wieży Zygmunto-
wskiej (ze zbiorów Muzeum Historycznego m. Krakowa, fot. archiwalna J. Krigera z ok. 1897 r.)

10. S. Odrzywolski, a model of cupola crowning of the Sigismund tower, archival photo by J. Krigier, ca 1897 (from the collections of the Historic Museum of the city of Cracow)

jekt secesyjnego hełmu wieży Zygmunto-
wskiej, wykonany przez Stanisława Wyspiańskiego (fot. 7). Punktem
wyjścia była tu również archiwalna rycina, ale potraktowana ze swobodą młodopolskiego artysty.

Obszerna krytyka L. Puszczyły dotyczyła przede wszystkim formy artystycznej nowego zwieńczenia. Uważał, że udaną kompozycją hełmu kopułowego zniekształcił nie-
logiczny, „psujący linię” detal: sterczyny „przebijające” kopułę, „obeliskowe klamry”, a zwłaszcza „gargulce” na latarni „przecinające – jak pisał – swą twardą poziomą linią całą kompozycję”³⁰.

Jedną z nielicznych pozytywnych opinii o pracy Odrzywolskiego wyraził S. Tomkowicz, który relacjonował na bieżąco restaurację katedry, a także poświęcił jej odrębne studium³¹. Broniąc nowego hełmu wskazywał na analogie stylowe z architekturą flamandzką i holenderską, podając przykłady beffroi w Mons (1662–1672) (fot. 8) i kościoła Oude Kerk w Amsterdamie (1565). Zwrócił też uwagę na podobne zastosowanie sterczyn obeliskowych na kopule siedemnastowiecznego kościoła Bożego Ciała w Krakowie (fot. 9). Odwołanie się do ikonograficznie udokumentowanego schematu kompozycyjnego – w ogólnej kompozycji hełmu, a do motywów historyzujących – w detalu, uznał za rozwiązanie najbardziej tu odpowiednie. Uważał, że dysonansem w tej kompozycji były neogotyckie gargulce na latarni, nieuzasadnione również pod względem funkcjo-

nalnym. Słuszność tej opinii potwierdza fotografia archiwalna, przedstawiająca model neorenesansowego hełmu wykonany dla potrzeb ówczesnej restauracji (fot. 10). Nie posiada on sterczyn obeliskowych ani gargulców, dodanych prawdopodobnie dopiero w trakcie realizacji. Bez nich kompozycja całości wyraźnie zyskuje.

Wśród zarzutów stawianych Odrzywolskiemu największe wzburzenie wzbudzały więc skonstrastowane, eklektyczne detale, stwarzające swym zestawieniem wrażenie oderwania od tradycji architektury rodzimej. Owo wrażenie dysharmonii widoczne w połączeniu łuku kopuły z linią gargulców, a także w agresywnych formach czołganek w zwieńczeniu latarni, przeczyło wprawdzie idei „pulchrum”, lecz w sposób typowy dla dziewiętnastowiecznego historyzmu odpowiadało zasadzie „decorum”³². Zastosowane przez Odrzywolskiego motywy neogotyckie charakterystyczne były dla średniowiecznej architektury europejskiej, również polskiej. Tu zaś na Wawelu nawiązać miały do średniowiecznego rodowodu wieży Zygmunto-
wskiej. Dla formy kopuły oraz detali neorenesansowych (nota bene o pół wieku późniejszych stylowo w stosunku do czasu powstania renesansowego hełmu dzwonnicy) odnaleźć można analogie w samym Krakowie. Ten sam schemat kompozycyjny oraz kształt kopuły ma hełm niższej wieży krakowskiego kościoła Mariackiego, podobne sterczyny obeliskowe istnieją na kopule kościoła Bożego Ciała, a z koncepcją sterczyn wolutowych przy latarni spotykamy się (tym razem w wersji wczesnobarokowej) w kościele Św. Sw. Piotra i Pawła. Niejednorodną stylowo kompozycją wieży Zygmunto-
wskiej traktować można zatem jako celowe zamierzenie architekta, pragnącego nawiązać do gotycko-
renesansowej historii dzwonnicy katedralnej. Restauracja wieży Zygmunto-
wskiej, budząca tak żarliwe polemiki, odzwierciedlała różnorodność postawy artystycznej i konserwatorskiej, typowe dla przełomu XIX i XX w. Z jednej strony spotykamy się ze scjentyzmem naukowego historyzmu, z drugiej – z dowolnością „kreatacji retrospektywnych”, a także – w szkicu Wyspiańskiego – z nowatorską koncepcją włączenia do zabytkowej struktury wieży – sztuki nowoczesnej. Mamy przykłady restauracji historycznej³³ (odtworzenie średniowiecznych obramień okiennych) i artystycznej (nowe zwieńczenie wieży), a przeprowadzone zgodnie z naukową metodą restauracji studia ikonograficzne, a także obfitujące w cenne odkrycia badania architektoniczne, wniosły szereg wskazówek dotyczących dawnego wyglądu dzwonnicy. Rodzaj prac przeprowadzonych przy hełmie określić można jako reintegrację uzupełniającą – zgodnie z przekazami archiwalnymi – kopułę centralną czterema narożnymi oraz wzbogacającą całość historyzującym detałem. Nowa kopuła centralna była przy tym dość wierną rekonstrukcją swej poprzedniczki sprzed restauracji, zarówno pod względem formy, jak i wymiarów.

³⁰ L. Puszczyła, *Nowe klejnoty stołecznego miasta Krakowa*. Kraków 1901, s. 14–15.

³¹ S. Tomkowicz, *Kronika krakowska...*, op. cit.; tenże, *Katedra na Wawelu i jej obecna restauracja*. Kraków 1901.

³² Zob. W. Krasowski, *Aestetyczna ozdoba w architekturze 2 poł. XIX wieku*. „Sztuka 2 połowy XIX wieku”. Materiały sesji SHS, Warszawa 1973.

³³ S. Tomkowicz, *Katedra na Wawelu...*, op. cit., s. 58. O restauracji artystycznej – por. J. Frycz, *Restauracja i konserwacja...* op. cit., rozdz. IV.

Niezaprzeczną zasługą architekta było wzmocnienie konstrukcji wieży. Nowe, mocne fundamenty, wymiana zniszczonej cegły i kamienia, uzupełnienie ubytków – wszystkie te żmudne zabiegi, przy zastosowaniu odpowiednich technologii (użycie betonu w fundamentach, żelazna więźba hełmu) dały trwały rezultat. Od-

restaurowana dzwonnica katedralna, której nowy hełm zasymilował się z czasem z „krajobrazem wawelskim”, stała się równocześnie dokumentem historii polskiego konserwatorstwa.

dr Hanna Górka
Muzeum Historyczne we Wrocławiu

THE SIGISMUND TOWER IN THE WAWEL CHAPEL AND ITS RESTORATION AT THE END OF THE 19TH CENTURY

In 1895–1904 Sławomir Odrzywolski, architect, carried out a thorough restoration of the Chapel in the Wawel Castle in Cracow. In the history of Polish conservation art this restoration represents a very fine achievement.

One of the first stages of this years-long work was the restoration of a cathedral belfry, referred to as the Sigismund tower, erected in the early 15th century.

In 1986 the restoration of the Sigismund tower was initiated from the north side. The escarpment supporting the belfry in the north-west and west part was pulled down (a year earlier the north-east corner of the escarpment was demolished) and the foundation was laid there. A new escarpment was put up in the place of the old one with a stone lining. When breaking off the plaster it was found out that the wall was well preserved. Still, it appeared necessary to exchange the outside lining of the tower, both stone and brick one.

The work carried out in 1897 concentrated on laying the foundations in the south side of the belfry, restoration of upper parts of the walls and reconstruction of an original shape of windows. Brick walls were unplastered (just as they were originally). Late-Gothic crownings of windows were re-

constructed and window orifices in the highest floor got enlarged. Neo-Gothic traceries and balustrades were designed by S. Odrzywolski. During that work a vaulted passway was uncovered; in the past it used to lead from the tower to defensive walls. Next years were devoted to the coping of the tower.

S. Odrzywolski proposed a few drawing versions. The coping adopted and executed then is shown in photo no 6. A new cupola of the tower was a subject of fervent discussion, with voices of criticism prevailing. The controversy arose with regard to eclectic details different than those found in the Polish tradition. The discussion revealed artistic attitudes typical of the turn of the 19th and 20th centuries, and ranged from learnedness to innovative attempts to include modern forms into a historic structure of the tower.

Summing up restoration work done on the Sigismund tower in the Wawel chapel, headed by Sławomir Odrzywolski, architect, it may be said that the construction of the tower has been strengthened up considerably, while a controversial coping got eventually assimilated into the Wawel landscape and ceased to give rise to astonishment.

JANUSZ KRAUSE
SŁAWOMIR SKIBIŃSKI
MICHAŁ URBANOWSKI
ANDRZEJ WAWRZENCZAK

PROBLEMATYKA BADAWCZA I KONSERWATORSKA POMNIKA ŚW. TRÓJCY W BAŃSKIEJ SZCZAWNICY

Opis i historia pomnika

Monumentalny pomnik Św. Trójcy, zwany również Stupem Morowym, jest jednym z najcenniejszych obiektów zabytkowych Bańskiej Szczawnicy – miasta niegdyś określanego perłą Środkowej Słowacji, dziś uznanego za pomnik kultury narodowej CSRS¹.

Pomnik zajmuje centralną część placu Św. Trójcy, dawniej zwanego również Górnym Rynkiem. Rozstawione na trójramiennym cokole podpory podtrzymują belkowanie z wydatną płytą gzymsową i czaszą pseudokopuły. Zewnętrzny pierścień podpór tworzą kolumny i pilastry, na wewnętrzny składają się spięte arkadami filary i półkolumny.

Na czasy znajduje się grupa Św. Trójcy wśród obłoków, poniżej między półkolumnami zawieszona na obłoku postać Marii Panny. W części cokołowej pomnika ustawiono figury patronów „od moru” i patronów górników: św. św. Sebastiana, Józefa, Katarzyny, Rocha, Barbary i Franciszka oraz leżącą na mienie figurę św. Rozalii. Plastykę pomnika dopełniają putta z atrybutami wiary, nadziei i miłości oraz uskrzydłone główki aniołów, otaczające centralne przedstawienia Św. Trójcy i Panny Marii.

Kamienną architekturę i rzeźby wzbogacają wykonane z blachy miedzianej: rozety, małżownice, woluty i atrybuty. Nad kluczami arkad znajdują się również

miedziane kartusze z herbami: cesarskim, miejskim i górniczym.

Podstawę pomnika otacza, pochodzące z XIX w., ogrodzenie z kutego żelaza.

Zamysł ufundowania pomnika poświęconego Św. Trójcy powstał po wygaśnięciu zarazy morowej, która dotknęła miasto i okolice w roku 1710. Pierwszy, bliżej nieznaną Słup Morowy postawiono już rok później. Istniejącą monumentalną kompozycję architektoniczno-rzeźbiarską wzniesiono w latach 1759–1764 na miejscu pierwszego pomnika. Jej budowę poprzedziły przygotowania trwające od roku 1755. Z tego też okresu pochodzi przechowywany w miejscowym muzeum oryginalny, drewniany model pomnika. Koszt przedsięwzięcia zamknął się ogromną, jak na owe czasy, kwotą 64 000 florenów. Autorstwo pomnika jest przypisane rzeźbiarzowi włoskiego pochodzenia, Dionizemu Stannettiemu. Twórca ten prawdopodobnie jest też autorem podobnego, ale znacznie skromniejszego monumentu w Kremnicy, mieście oddalonym o kilkanaście kilometrów od Bańskiej Szczawnicy. W literaturze dotyczącej obiektu odnotowany jest również wykonawca prac kamieniarskich, Karol Holtzknecht. Z roku 1764 – roku ukończenia prac przy pomniku – pochodzi też

¹ A. Wawrzenczak, *Konserwacja Słupa Morowego*. „Spotkania z Zabytkami” 1986, nr 4.